

— Rzeczywiście, lecz zamek ten, należący od pięciu lat do jednego z mych klientów, nie jest do sprzedania.

— Zamieszkuje go?

— Zamieszkiwał go, a raczej jego matka. Zamek ten wydał się jej jednak zbyt smutny i wogóle nie podobał się. Jednym słowem opuścili go w zeszłym roku.

— I nikt w nim nie mieszka obecnie?

— Owszem, pewien Włoch, baron Anfredi, któremu mój klient wynajął go na lato.

— Ach! Baron Anfredi, młody jeszcze człowiek o poważnym wyrazie twarzy...

— Tego nie wiem... Mój klient sam się z nim umawiał. Nie zawierali kontraktu, lecz za zwykłym kwitem...

— Lecz pan zna barona?

— Nie, nigdy nie wychodzi z zamku... Niekiedy tylko samochodem i przeważnie, jak się zdaje, nocą. Zapasy spożywcze czyni stara kucharka, która z nikim nie rozmawia. Dziwni ludzie...

— A nie przypuszcza pan, czy pański klient zgodziłby się na sprzedaż zamku?

— Nie sądzę. Jest to historyczny zamek w najczystszej stylu Ludwika XIII. Mój klient dba o niego i jeżeli nie zmienił swego zdania...

— Może pan mi dać jego adres?

— Ludwik Valmeras, 34 ulica Mont Thabor.

Beautrelet wsiadł na najbliższej stacji do pociągu. Nazajutrz po trzech daremnych wizytach zastał wreszcie Ludwika Valmeras. Był to mężczy-

zna mniej więcej trzydziestoletni, o szczerzej, sympatycznej twarzy. Beautrelet, uważając wszelkie wykrety za bezcelowe, dał się poznać i przedstawił wszystkie swe wysiłki i cel, do jakiego zmierza.

— Mam wszystkie dane ku temu — zakończył — by przypuszczać, że mój ojciec jest więziony w zamku Iglasty i w dodatku w towarzystwie innych ofiar. Od pana pragnę dowiedzieć się, co pan wie o swoim lokatorze, baronie Anfredi.

— Nie wiele! Spotkałem barona zeszłej zimy w Monte Carlo. Dowiedział się przypadkowo, że jestem właścicielem zamku Iglastego, a ponieważ pragnął spędzić lato we Francji, prosił mnie o wynajęcie mu go.

— To jeszcze młody człowiek?...

— Istotnie, o energicznych oczach i blond włosach.

— Z brodą?

— Tak, rozczesaną na obie połowy i opadającą na kołnierzyk, zapinany z tyłu, jaki noszą osoby duchowne. Wogóle on ma w sobie coś z księdza anglikańskiego.

— To on — szepnął Beautrelet — to on, takim jakim go widziałem, to jego dokładne określenie.

— Jakto!... Pan sądzi?...

— Nie sądzę, lecz jestem pewny, że pański lokator jest nie kim innym, lecz tylko Arseniuszem Lupinem.

Sprawa ta zainteresowała Ludwika Valmeras. Znał wszystkie awantury Lupina i przygody jego walki z Beautreletem. Zatarł wesoło ręce.

— Zamek Iglasty stanie się teraz sławnym... na co nie będę się żalił, gdyż w gruncie rzeczy, odkąd matka moja opuściła go, ciągle myślę o pozbyciu się go przy pierwszej nadarzającej sposobności. Obecnie łatwiej będę mógł znaleźć kupca na niego. Tylko...

— Tylko?

— Poproszę pana o działanie z największą ostrożnością i o zawiadomienie policji dopiero po zupełnym przekonaniu się. A gdyby mój lokator nie był Arseniuszem Lupinem?

Beautrelet wyłożył swój plan. Pójdzie sam, nocą, przedostanie się przez mury i ukryje się w parku...

Ludwik Valmeras przerwał mu zaraz:

— Nie tak łatwo przedostanie się pan przez mur tej wysokości. A jeżeli uda się to panu, zostanie pan tam przyjęty przez dwa potężne buldogi, które należą do mojej matki i które pozostawię w zamku.

— Eh! Gałka z trucką...

(Ciąg dalszy nastąpi).



ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

Telefon 331.

KRAKÓW, ulica św. Tomasza L. 4.

Telefon 331.

2 korony tygodniowo
płacąc nabyć można

Zęby sztuczne
jakoteż płytki, koronki i mostki
aluminiowe

w Zakładzie dentystyczno-technicznym

Józefa Rappaporta

Lwów, ulica Jagiellońska L. 2.

Kasetki samogrające i do kręcenia,

i wielki wybór nut do tychże jak również z polskimi melodiami poleca

STEFAN POREBSKI

Kraków, Rynek 32 B-C.

Zamówienia odwrotnie.

W niedziele i święta zamknięte.



Rzadka okazja!

Wspaniały zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem tylko koron 3-90.

Nabywamy znaczną ilość zegarków, jestem w stanie sprzedać 1 piękny 36-god. „Brytania“ niki. Ank-Remont. z szwajcarskim werkiem z pięk. posrebrzonym łańcuszkiem tylko za K 3-90. Również wspaniały elektro-pozłacany 36-god. Ank-Remont. z najl. werkiem i elektro-łańcuszkiem, za K 4-70. 3-letnia gwarancja na każdy zegarek. Wyślijka za pobraniem poczt. Ignacy Cypres, Kraków, Floryańska 49/55. Dom eksportowy. Bogato ilustrowane cenniki wysyłam darmo i oplatnie. — Za towar nieodpowiadający pieniądze zwracam.

Płyty do gramofonów!

Najnowsze zdjęcia, podwójne, duże po kor. 3— i wyżej, 10 sztuk kor. 27-50.

Gramofony od Kor. 25—

POLECA

M. Hackel, fabryka gramofonów

Lwów, Pasaż Mikołajski 4.

Spis płyt franko. — Najkorzystniejsza zamiana starych płyt.



Specjalista od Gorsetów

Hermann Piesen

Kraków ul. Grodzka l. 4

Lwów, ul. Jagiellońska 7

zawiadamia o nadejściu
świeżego transportu
FRANCUSKICH

GORSETÓW

Nowości na sezon jesienny.

Specjalność! Opaska „La Nea”
i Gorset „Le Neos”
Prof. Dra Fr. Glenarda w Paryżu.

Cenniki darmo i oplatnie.

Zakład dentystyczny

leczy i prostuje zęby krzywo rosnące według metody amerykańskiej. Leczy zęby chore elektrolizą, wykonuje korony i mostki złote stałe i do zdjęcia.

DRA I. SYROPA

W KRAKOWIE, PLAC WW. ŚWIĘTYCH 10
NAPRZECIYW MAGISTRATU.

Lecznica dentystyczna

dla mniej zamożnych leczy zęby chore i wykonuje plomby wszelkiego rodzaju i zęby sztuczne na kauczuku i złocie. — Otwarte od godz. 9—12 i od 3—6.

Materyały i krój
angielski

Pierwszorzędna
Pracownia

SUKIEN MĘSKICH

właściciel firmy:

Leona Grabowskiego

Gabryel Grabowski

w Krakowie, ulica Szpitalna L. 36.

Telefon Nr. 561.

Wykończenie
artystyczne.